Roman NEHREBECKI i Marian CHOLEREK prezentują

RM Studio

RMF FM

NOWA SUPERCENA
1,99 zł
(z VAT 0%)

Przygody kuzynów Bolka i Lolka

Sensacyjne odkrycie

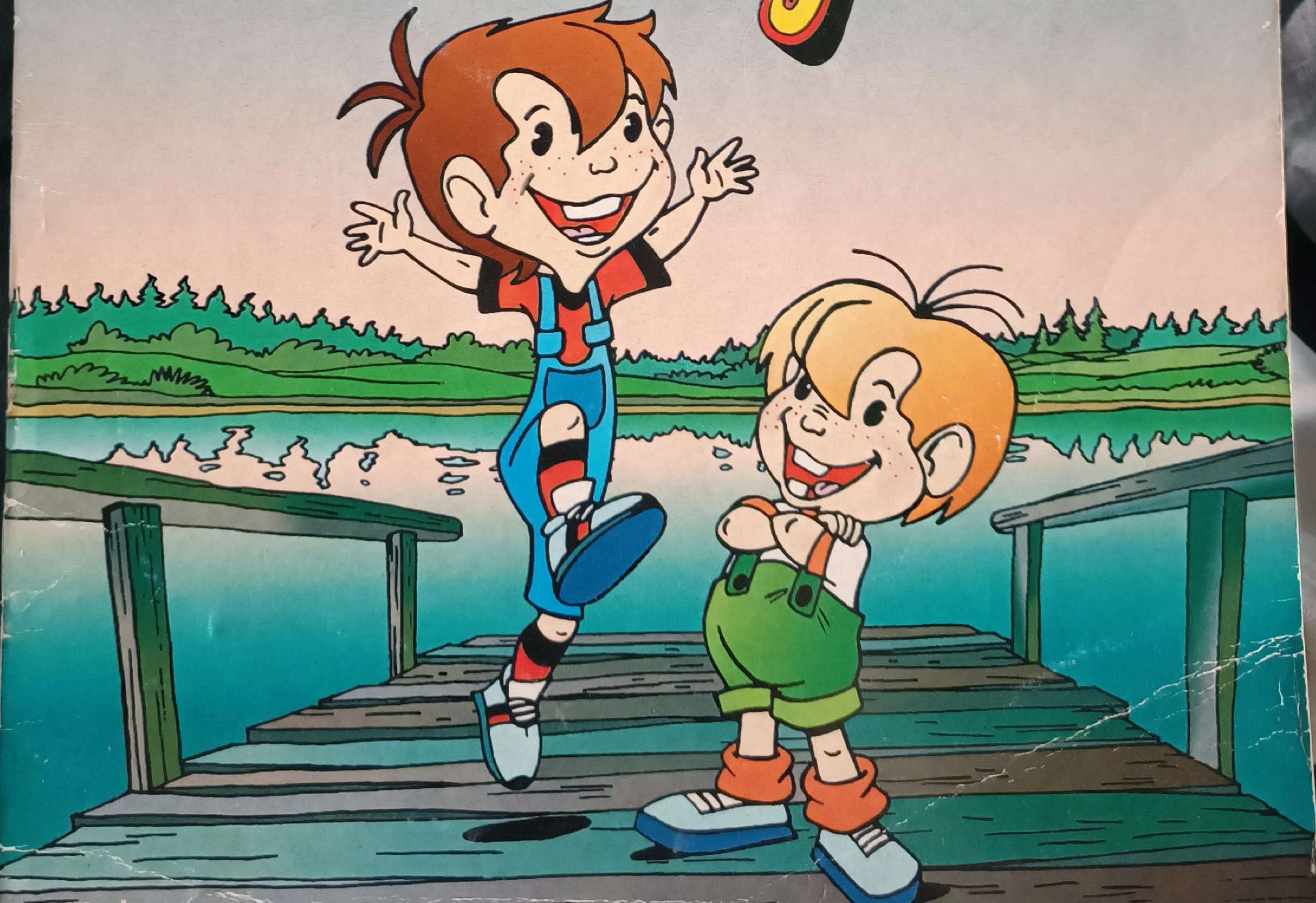

4,90 zł
INDEX 319937

Pewnego słonecznego popołudnia, na jednej z niewielkich uliczek pięknego miasteczka na południu kraju,wszelki ruch został nagle zatrzymany. Biegnący gazeciarze rozrzucali na wszystkie strony kolorowe czasopisma,głośno wołając:
– Sensacja !!!
–Sensacja !!! Czytajcie !!!
–Sensacja na skalę światową!!!
Głosiły nagłówki wszystkich gazet.
1998

Zewsząd zbiegali się ludzie. Nagle powstało wielkie zamieszanie. Wyrywano sobie gazety z rąk. Gazety lądowały w różnych miejscach. Jedną z nich chwycił przypadkowy przechodzień,tajemniczy pan z wąsikiem.
Sukces
1998
Sensacyjne odkrycie!
Odnaleziono dwóch kuzynów Bolka i Lolka. Jest to jeszcze nie sprawdzona informacja, bowiem pochodzi z małej wioski Tolkowo, położonej na skraju Puszczy Noteckiej, w pobliżu posiadłości zwanej Gniewomierzem, gdzie, jak głosi legenda, dzieją się dziwne i tajemnicze rzeczy. Odkrycia, na miarę światowej sensacji, dokonał nikomu dotąd nieznany dziennikarz Jeremiasz Machlina. Koledzy w pracy nazywają go Lisem, tak z powodu koloru włosów,jak i z przebiegłości w znajdowaniu ciekawych tematów.
Rozłożył gazetę.
W miarę czytania jego oczy robiły się ogromne.

TVN
We wszystkich redakcjach gazet,stacji tv i radiowych, zapanowało wielkie poruszenie. Bieganina i nagły pośpiech ogarniał każdego. Redaktor Jeremiasz Machlina pierwszy dopadł redakcyjnego
TVU
TV2
TV
TVP
helikoptera i odleciał na miejsce akcji. Tylko najlepsi mogli dostąpić zaszczytu przeprowadzenia
wywiadu z Olkiem i Tolkiem.Prześcigano się w pomysłach,jak dotrzeć najszybciej na miejsce,gdzie mieszkają chłopcy.
Sukces
6

Trwa wyścig wodą,lądem i powietrzem. Dziennikarze z całego niemal świata pędzą na swoich wehikułach. Nikt się nie oszczędza. Najbliżej celu jest redaktor Machlina. Widać już krainę pięknych jezior i lasów.
– To tutaj !!! Zawołał do pilota Jeremiasz. - Lądujemy na podwórku! Odpowiada pilot
7

Chłopcy jeszcze smacznie śpią, przecież są wakacje. Rodzice zawsze rano, o tej samej porze, płyną łódką po zakupy. Nikt z domowników nie spodziewał się, że za parę chwil miejsce to zaroi się od
...nieproszonych gości. Olek obudził się pierwszy. Przetarł oczy, spojrzał na śpiącego jeszcze brata,i westchnął. Już go miał obudzić, ale tylko tajemniczo się uśmiechnął i pobiegł do łazienki. Za chwilę, skradając się na palcach, przyniósł ogromną miskę wody z napisem WASH & GO.
Położył ją przed łóżkiem Tolka. -Jak Tolek wstanie, będzie miał dwa w jednym. Pomyślał Olek i zatarł ręce. Warkot lądującego helikoptera obudził Tolka, który zerwał się z łóżka i wpadł do przygotowanej przez Olka miski.Tolek cały mokry,pozbierał się i uciekł do łazienki.
WASH & GO
Olek zorientował się,że całe domostwo oblężone jest przez dziennikarzy. Zawsze odważny,teraz jednak się przestraszył.
Zapukał do drzwi łazienki szukając ratunku u brata. Tolek milczał. - Wchodzę ! Krzyknął Olek i zrobił krok do przodu. Noga jego...

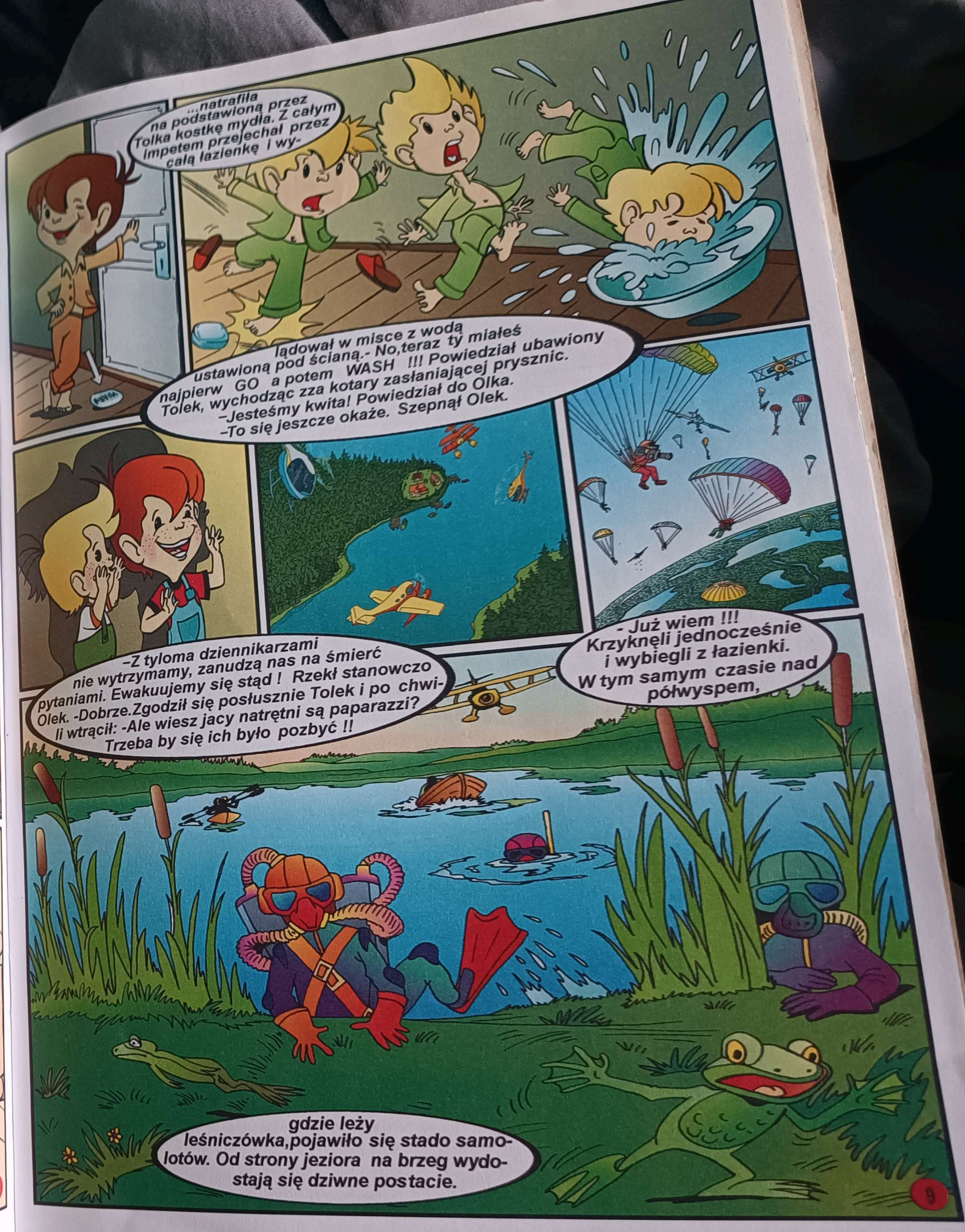
...natrafiła na podstawioną przez Tolka kostkę mydła. Z całym impetem przejechał przez całą łazienkę i wylądował w misce z wodą ustawioną pod ścianą.- No,teraz ty miałeś najpierw GO a potem WASH !!! Powiedział ubawiony Tolek, wychodząc zza kotary zasłaniającej prysznic.
–Jesteśmy kwita! Powiedział do Olka.
–To się jeszcze okaże. Szepnął Olek.
–Z tyloma dziennikarzami nie wytrzymamy, zanudzą nas na śmierć pytaniami. Ewakuujemy się stąd ! Rzekł stanowczo Olek. -Dobrze.Zgodził się posłusznie Tolek i po chwili wtrącił: -Ale wiesz jacy natrętni są paparazzi? Trzeba by się ich było pozbyć !!
- Już wiem !!! Krzyknęli jednocześnie i wybiegli z łazienki. W tym samym czasie nad półwyspem,
gdzie leży leśniczówka,pojawiło się stado samolotów. Od strony jeziora na brzeg wydostają się dziwne postacie.

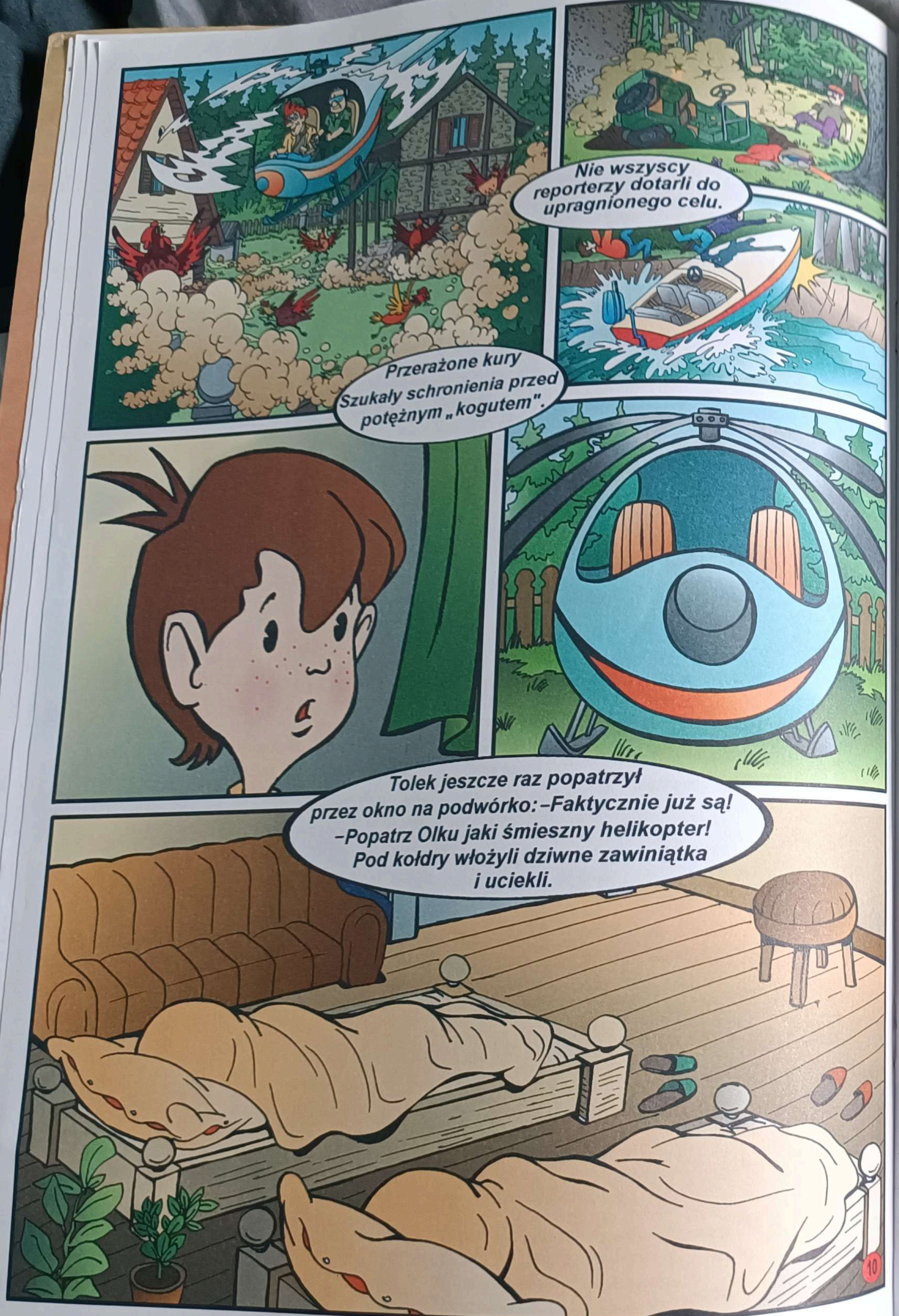
Przerażone kury
Szukały schronienia przed
potężnym „kogutem".
Nie wszyscy
reporterzy dotarli do
upragnionego celu.
Tolek jeszcze raz popatrzył
przez okno na podwórko:–Faktycznie już są!
–Popatrz Olku jaki śmieszny helikopter!
Pod kołdry włożyli dziwne zawiniątka
i uciekli.
10

Niebezpieczeństwo
zbliżało się
coraz szybciej.
Nasi bohaterowie
otworzyli zamaskowany właz
i zniknęli w podziemiach.
Tylko ziemia drżała.
11

Ze wszystkich stron lądowali spadochroniarze otaczając domostwo Olka i Tolka.
Jeszcze jeden samochód, jadący leśną ścieżką, płoszył zwierzynę.
Tymczasem chłopcy pospiesznie przedzierali się przez ciemny tunel.
Na jeziorze pojawiła się cała armia łódek, kajaków i samolotów. Totalna inwazja !
To już na pewno ostatnia motorówka.

Na środku placu, z ziemi,jak kret, pojawił się facet z kamerą.
Chłopcy dotarli już do włazu, który prowadzi do wnętrza szopy. Wchodzą do ...
Na podwórku ekipy radia i tv, rozłożyły sprzęt oświetleniowy, dźwiękowy i poustawiały kamery, aparaty itp.
Jeremiasz stanął przed jedną z kamer :
–To właśnie tutaj, w tym oknie na lewo, mieszkają ci wspaniali chłopcy, którzy są prawdziwymi kuzynami Bolka i Lolka !!! Ich imiona to:

–Anatol i Aleksander, ale wszyscy wołają na nich Tolek i Olek ! Pokój ich jest...
...pełen komiksów, filmów i zdjęć z Bolkiem i Lolkiem, którzy są ich wzorem. Ich zachowanie całkowicie przypomina naszych bohaterów sprzed lat.
Dlatego uważam to odkrycie za światową sensację !!! - Serce ściska mi wzruszenie, że to właśnie ja, Jeremiasz Machlina, jako pierwszy będę mógł pokazać ich całemu światu !!! Wszedł ostrożnie do środka.
Podniósł powoli obie kołdry i... - A to nicponie ! Ale zrobili mnie w balona !!! Tylko mały magnetofon smacznie chrapał.
14

W czasie gdy Jeremiasz popisywał się przed kamerą,we wnętrzu szopy,z włazu w podłodze,wyszli Olek i Tolek.Chwilę rozglądali się po elegancko
...urządzonym strychu. Wisiały tu stara broń i trofea myśliwskie. Chłopcy,
porozumiewawczo spojrzeli na siebie, i przybili "piątkę",tak jak to robią siatkarze po udanej akcji. –A teraz zmykamy ! I zniknęli w tym samym włazie.
15

W parę sekund potem w drzwiach stodoły stanęli niemal wszyscy dziennikarze z aparatami gotowymi do strzału.
Chłopcy przepadli jak kamień w studni.
Jeremiasz latarką oświetla ciemną czeluść. Nic.Cisza.Światło latarki błądziło po całej stodole,by nagle zatrzymać się na włazie w podłodze.
Wszyscy dziennikarze weszli do podziemi,zamykając za sobą właz. Tylko Jeremiasz wybiegł na podwórko,by sprawdzić,czy aby nie ma ich w studni. - Hop,hoop !!! Wołał do studni Machlina. Ale tylko echo tam było.
Inna grupa dziennikarzy rozbiegła się po lesie,zaglądając pod niemal każdy krzak i każdą paprotkę.
16

Grupa paparazzi, która poszła odkrytym w szopie szybem,dotarła do końca tunelu, jego wylot kończył się na małej polance.
Jeden z dziennikarzy zaczął szu- kać chłopców w kominie. Dobrze,że nie był sam.
-To napewno dobry trop! Mówiła jedna z obławy.
-Mam spodenki ! Wołał inny.
-Zobaczcie buciki... ktoś ich porwał ! Krzyczał starszy reporter, pokazując na ścieżkę.
17

RRRRAAAUUURRRR
Wtem potężny ryk przeszył powietrze. Przerażeni ludzie rzucili się do panicznej ucieczki. Jedni mdleli z trwogi inni zostawiali w popłochu swoje cenne przedmioty. Zza powalonego drzewa wygramolił się olbrzymi brunatny niedźwiedź. Stanął na dwóch łapach...
...dwie przednie uniósł wysoko do góry i ryknął ponownie. Pokazał długie, zakrzywione pazury a z jego paszczy wystawały długie i ostre kły.
Ryczał dalej a echo potęgowało grozę chwili.

Po chwili już wszyscy dziennikarze uciekali w straszliwej panice drogą prowadzącą w stronę domostwa, tam gdzie szukała schronienia reszta paparazzich.
Zrobiło się wielkie zamieszanie. Jedni dopadali swych pojazdów, drudzy szukali ucieczki wpław lub czepiali się,czego-kolwiek.
Gnali na oślep lądem, wodą i powietrzem.

Marian Cholerek i Roman Nehrebecki prezentują

Przygody kuzynów Bolka i Lolka

Sensacyjne odkrycie

Za wiarę w sukces, pomoc i wkład w powstanie niniejszej książeczki autorzy składają serdeczne podziękowania:

Grażynie Staniszewskiej - Posłance UW
Joannie i Ryszardowi Stolarskim - Inter Media W-wa
Grzegorzowi Turniakowi - Neumann Managment o/W-wa
Franciszkowi Rożkowi - Inter Media W-wa
Krzysztofowi Ampule - Inter Media W-wa
Bartkowi i Bukeysowi
oraz M. Cholerkowi za wyrozumiałość dla R. Nehrebeckiego
i R. Nehrebeckiemu za cierpliwość dla M Cholerka.

współpraca: Izabela Cholerek i Izabella Ślemieńska
nadzór prawny: Kancelaria Prawna mgr Maciej Zubek

Skład i druk: PROGRAFIX Dębica
Wydawca: RONEX

RM studio im. W Nehrebeckiego 43-300 Bielsko-Biała ul. Aleksandrowicka 19a, tel. o33/ 150427, o33/ 158634, tel./fax o33/ 14076